



WSTĘP

Na pewno go widziałeś — na pocztówkach, zdjęciach, a może podczas pielgrzymki do Rzymu: w centrum majestatycznego Placu św. Piotra, niczym palec wskazujący niebo, wznosi się imponujący egipski obelisk. Ale co robi pogański symbol w samym sercu chrześcijaństwa? Czy to nie paradoks, że artefakt ze starożytnego Egiptu — ziemi bałwanów i magii faraonów — stoi pośrodku najświętszego miejsca dla chrześcijan?

Ten obelisk to znacznie więcej niż dekoracyjny element czy architektoniczna ciekawostka. To **potężny znak duchowy, świadectwo zwycięstwa, żywa lekcja teologiczna**. Jego obecność ma nie tylko głębokie znaczenie historyczne, ale również duchowe przesłanie aktualne dla naszych czasów, zdolne przemieniać spojrzenie na świat, wiarę i triumf Chrystusa.

Ten artykuł zaprasza Cię w fascynującą podróż przez historię tego starożytnego kamienia: od jego pogańskich korzeni po chrześcijańską konsekrację; od egipskich piasków po watykańskie wzgórze. Przygotuj się, by odkryć nie tylko pomnik, ale i **przesłanie**, które do dziś rozbrzmiewa — bardziej aktualne niż kiedykolwiek.

1. Kamień znad Nilu w Wiecznym Mieście: Pochodzenie obelisku

Obelisk ten został wyrzeźbiony ponad 3000 lat temu w kamieniołomach Górnego Egiptu za panowania faraona Menkaure (lub Menkeresa), około 1300 r. p.n.e. Jego pierwotną funkcją była funkcja religijna: jak wszystkie obeliski, symbolizował boga słońca Re, reprezentował boską siłę i władzę faraona, był centrum rytuałów magicznych i astrologicznych. Obeliski uważano za święte talizmany mocy słonecznej.

Po podboju Egiptu przez Rzym, obelisk został przeniesiony do Aleksandrii z rozkazu cesarza Augusta. Później, cesarz Kaligula nakazał jego przewiezienie do Rzymu w I wieku n.e., by umieścić go na swoim prywatnym cyrku — **Cyrku Nerona** — który znajdował się dokładnie tam, gdzie dziś stoi Bazylika św. Piotra.

Tam, w cieniu obelisku, miały miejsce straszliwe prześladowania chrześcijan. Na tej właśnie ziemi, po której dziś stąpają pielgrzymi, wielu chrześcijan poniosło męczeńską śmierć. Według tradycji, wśród nich był sam apostoł Piotr, ukrzyżowany głową w dół w pobliżu



obelisku.

2. Od symbolu bałwochwalstwa do świadka męczeństwa: Odkupienie znaku

Przez wieki obelisk pozostawał **milczącym świadkiem** krwi przelanej w początkach Kościoła. Nie nosił żadnych symboli chrześcijańskich, był nadal pogańską pozostałością w sercu wiary.

Ale w 1586 roku papież Sykstus V podjął decyzję **proroczą**: nakazał przenieść obelisk na środek nowego placu, który powstawał przed bazyliką. Architekt Domenico Fontana otrzymał to monumentalne zadanie.

Transport był nie tylko inżynieryjnym, ale i duchowym wyczynem. Zatrudniono ponad 900 robotników, 75 koni, użyto dźwigów i bloczków. Ale to, co najbardziej porusza, to gest symboliczny papieża: **nie zrobił tego dla ozdoby, lecz dla odkupienia**. Obelisk musiał zostać **ochrzczony**.

3. Ryt odkupu: Egzorcyzm obelisku

Przed wzniesieniem obelisk został poddany **uroczystemu rytuałowi egzorcyzmu** zarządzonemu przez Sykstusa V. Został pokropiony wodą święconą, odmówiono modlitwy, a na jego szczycie umieszczono **duży krzyż z brązu**. Według dokumentów watykańskich, w krzyżu tym umieszczono **relikwie prawdziwego Krzyża Chrystusa**.

W ten sposób symbol pogańskiego boga Re został poddany mocy jedyne prawdziwego Boga. **Krzyż zatriumfował nad słońcem**, a drewno zbawienia koronowało kamień bałwochwalstwa. Obelisk, który kiedyś był świadkiem pogańskich kultów, stał się **świadkiem męczeństwa**. To, co stworzono, by gloryfikować cesarzy, teraz **służyło ku chwale Chrystusa**.

„Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: *‘Sporządź węża z brązu i umieść go na palu. Każdy, kto zostanie ukąszony i spojrzy na*



niego, będzie żył.’” (Lb 21,8)

*Ten werset nabiera tu nowego duchowego znaczenia: to, co było
źródłem śmierci, w znaku wiary staje się narzędziem zbawienia.*

4. Co ten obelisk mówi nam dzisiaj? Znaczenie teologiczne i duszpasterskie

4.1. Krzyż zdobywa świat

Ten obelisk, stary jak grzech człowieka, przypomina nam wielką prawdę: **łaska może odkupić nawet to, co najbardziej nieczyste**. Bóg nie niszczy: On przemienia. Chrystus nie przyszedł, by świat unicestwić, ale by go zbawić od środka.

Tak jak obelisk został przemieniony, tak również **Ty możesz być przemieniony**. Twoja przeszłość, Twoje rany, Twoje błędy — nie definiują Cię. Jeśli pozwolisz, by Krzyż Cię koronował, staniesz się znakiem łaski.

4.2. Historia staje się liturgią

Za każdym razem, gdy pielgrzym modli się na Placu św. Piotra, ten pogański monument w pewnym sensie uczestniczy w liturgii. **Kościół nie wymazuje historii - on ją uświęca**. Ten znak przypomina, że chrześcijanin jest powołany, by *odzyskać świat dla Chrystusa*, a nie uciekać przed nim.

4.3. Życie chrześcijańskie: kamień wskazujący niebo

Obelisk wskazuje ku niebu. Tak też powinno być z Twoim życiem: wzniosłym, ukierunkowanym ku Bogu, trwałym i cichym w hałasie świata. W epoce, która coraz bardziej przypomina pogański Egipt, chrześcijanin ma być **wyprostowanym kamieniem**, niewzruszonym, ukoronowanym Krzyżem.



5. Praktyczne zastosowania: Duchowość obelisku w codzienności

1. Zbadaj swoje symbole

Jakie przedmioty, obrazy, nawyki w Twoim życiu wciąż należą do „Egiptu” Twojej przeszłości? Co należy egzorcyzmować, pobłogosławić, przemienić? Tak jak papież umieścił krzyż na obelisku, tak i Ty musisz **umieścić Krzyż nad wszystkim**. Czyń to świadomie. Czyń to w modlitwie.

2. Nie niszczy - odkupuj

Dzisiejszy świat potrzebuje chrześcijan, którzy nie uciekają, ale przemieniają świat. Ucz się rozpoznawać ziarna prawdy nawet tam, gdzie nikt ich nie widzi. Zadawaj sobie pytanie jak Sykstus V: **„Jak to może przynieść chwałę Bogu?”**

3. Trwaj w prześladowaniu

Obelisk był świadkiem męczeństwa. Prawdziwa wiara nie żyje w komforcie, lecz w ofierze. Jeśli cierpisz z powodu swojej wierności, pamiętaj: **jesteś ‘pod obeliskiem’**. Twoje świadectwo nie jest daremne. To właśnie tam Kościół się wznosi.

6. Duchowa medytacja u stóp obelisku

Jeśli kiedyś odwiedzisz Rzym albo zobaczysz zdjęcie Placu św. Piotra, zatrzymaj się na chwilę i popatrz na ten kamień. Uczyni z niego **milczącą modlitwę**. Wyobraź sobie:

- Egipskie słońce, które kiedyś go oświecało... zastąpione światłem Chrystusa.
- Piaski pustyni... zastąpione krwią męczenników.
- Milczenie bałwochwalstwa... zastąpione śpiewem pielgrzymów.

Módl się tam. Rozważ triumf Krzyża. I nie zapominaj: **Ty także jesteś powołany, by być „chrześcijańskim obeliskiem”: trwałym, wzniesionym, odkupionym, zwróconym ku niebu.**



ZAKOŃCZENIE: POMNIK I POWOŁANIE

W świecie, który coraz bardziej przypomina Egipt faraonów, obelisk na Placu św. Piotra głosi donośnie przesłanie: **Krzyż nie niszczy - odkupuje. Nie wymazuje historii - napęnia ją łaską.**

Obyś i Ty doświadczył tego odkupienia. Niech Twoja przeszłość, jak historia obelisku, **nie przytłacza Cię... lecz unosi.** A w sercu coraz ciemniejszego świata **bądź wyprostowanym kamieniem wiary**, który woła do wszystkich: **Chrystus króluje... i Jego królestwo nie będzie miało końca.**

| *„Pan króluje, oblókł się w majestat.” (Ps 93,1)*